Nr. 116.

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 27 Września v. s. 1826 roku.

Wiadomości Krajowe.

Moskwa dnia 9 września.

(z Ruskiego Inwalida.)

Dnia wczorayszego był bal u Xiążęcia *Raguzy*. Nayjaśnieysi Cesarstwo Ichmość udarowali go Wysoką Swą obecnością.

Tegoż dnia dany był spektakl w wielkim Cesarskim Teatrze. Celnieysze Towarzystwo Moskiewskie i wszyscy znaydujący się tu znakomitsi cudzoziemcy napełniali salę. Nie wybor sztuki i nie piękność wspaniałego gmachu sprowadziły na ten raz tak wielką liczbę widzów: wszystkim było wiadomo, że Cesarz Jegomość i Cesarzowa Jeymość, zaszczycą ten spektakl Swą obecnością: wszyscy też w niecierpliwém zostawali oczekiwaniu. Za ukazaniem się Nayjaśnieyszych Cesarstwa Ichmość, zagrzmiały odgłosy długo powtarzających się okrzyków *ura!* z hucznémi oklaskami.

St. Petersburg d. 18 września.

(z Gazety Senackiey.)

Przez naywyższe dyplomata, wydane w Moskwie:

D. 21 sierpnia, rzeczywisty radca stanu, sekretarz stanu, *Marczenko*, nayłaskawiey udarowany brylantowaną ozdobą orderu ś. *Anny* 1szey klassy.

D. 22 sierpnia, nayłaskawiey mianowani kawalerami orderu ś. *Jędrzeja Apostoła pierwszego wezwania*: jenerał piechoty, Hrabia *Liwen*, poseł nadzwyczayny i pełnomocny J. C. M. przy dworze Brytanii Wielkiey; Hrabia *de la Ferronay*, Królewsko-francuzki poseł nadzwyczayny i pełnomocny przy dworze Rossyyskim; i jenerał inżenjerów, Hrabia *Suchtelen*, poseł J. C. M. przy dworze sztokolmskim.

Jenerał porucznik, Hrabia *Liwen*, kurator uniwersytetu dorpackiego, i radca tayny, senator *Muchanow*, nayłaskawiey udarowani brylantowaną ozdobą orderu ś. *Alexandra-Newskiego*.

Hrabia *Blom*, poseł nadzwyczayny i minister pełnomocny N. Króla Jmci Duńskiego i jenerał porucznik, *Szeler*, poseł nadzwyczayny i minister pełnomocny N. Króla Jmci Pruskiego, nayłaskawiey mianowani kawalerami orderu ś. *Alexandra-Newskiego*.

Nayłaskawiey udarowani brylantową ozdobą orderu ś. *Anny* 1szey klassy: jenerał adjutant Hrabia *Orłow*; jenerał adjutant *Martynow*; jenerał adjutant, naczelnik 3ciey dywizyi grenadyerskiey *Chrapowicki*; jenerał major, *Chowen*, naczelnik 5tey dywizyi artylleryyskiey; jenerał major *Friderici*, dyrektor miasta Pawłowska; jenerał major, *Pietrow*, dowódca 2giey brygady osiedloney 1szey dywizyi grenadyerów; jenerał major *Miezienców*, dowódca osiedloney dywizyi buhskiey ułańskiey.

Nayłaskawiey mianowani kawalerami orderu ś. *Anny* 1szey klassy: jenerał-adjutant *Íślenjew*; jenerał adjutant *Szipow 1szy*; jenerał major artylleryi, *Szulman*, naczelnik 7mey dywizyi artylleryyskiey; jenerał major *Szkuryn*; jenerał major *Chrapowicki*; jenerał major *Korowkin*; jenerał major *Majewski*; rzeczywisty kamerher dworu J. C. M. Xiążę *Gagarin*; jenerał-major, *Deljanow*, dowódca 2giey brygady 2giey dywizyi huzarów; jenerał major *Sztegman*, dowódca 3ciey brygady połączoney w 5tym korpusie piechoty; jenerał major, *Freigang*, dowódca 1szey brygady 2giey dywizyi grenadyerów; rzeczywisty radca stanu Chrystyan *Bek*, zostający w ministeryum spraw zewnętrznych.

Nayłaskawiey mianowani kawalerami orderu ś. *Włodzimierza* 2giey klassy wielkiego krzyża: radca tayny Hrabia *Lawal*; radca tayny *Malinowski*; jenerał major artylleryi *Zacharzewski*; jenerał major *Jefremow 1*; jenerał major *Wołkow*; jenerał major *Timofiejew*; jenerał major *Berchman*; jenerał major *Troszczyński*; jenerał major *Aledinski*; jenerał major *Fabr*; rzeczywisty radca stanu Dymitr *Daszkow*; rzeczywisty radca stanu moskiewski poczt-dyrektor *Ruszkowski*; rzeczywisty radca stanu poczt-dyrektor małorossyyski *Mielnikow*; rzeczywisty radca stanu litewski poczt dyrektor *Bucharski*; rzeczywisty radca stanu *Perowski*,

D. 2 września, nayłaskawiey udarowani brylantowaną ozdobą orderu ś. *Anny* 1szey klassy: rzeczywisty radca stanu, *Bezobrazow*, gubernator cywilny moskiewski, i rzeczywisty radca stanu, *Poliwanow*, dyrektor komissyi budowniczey w Moskwie.

Dnia 22 sierpnia: arcy-biskup finlandzki, doktor teologii, *Tengstrem*, nayłaskawiey udarowany brylantowaną ozdobą orderu ś. *Anny* 1szey klassy; członek senatu finlandzkiego, landsgewling *Fon Bornu*, nayłaskawiey mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 2giey klassy; rzeczywisty radca stanu, finlandzki poczt-dyrektor, *Łado*, nayłaskawiey mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 1szey klassy.

Przez naywyższy ukaz J. C. M. do Rady Państwa, wydany d. 22 sierpnia, sprawujący obowiązki sekretarza Państwa, radca tayny, *Olenin*, nayłaskawiey mianowany sekretarzem Państwa, z pensyą do tego urzędu przywiązaną, t. j. po 12,000 rubli na rok, prócz wyznaczeń, pobieranych przezeń teraz z innych mieysc, wyłączając tylko pensyą i pieniądze stołowe, wypłacane jemu z kancellaryi Państwa, jako sekretarzowi stanu, które odtąd mają bydź strzymane.

W naywyższym ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu pod 22 sierpnia wyrażono: „Przez potwierdzoną przez Nas dnia 17 czerwca roku teraźnieyszego konfirmacyą Główno-dowodzącego 1szem woyskiem Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego fon-der-Osten-Sakena, olwijopolskiego huzarskiego półku kornet *Dowgird*, sądem woyskowym za pojedynek z majorem tegoż półku *Szamszewym*, który od otrzymaney w nim rany umarł, pozbawiony został rang, szlachectwa i zesłany do Syberyi na zaludnienie. Uważając teraz, że *Dowgird* zrobił to przestępstwo z przyczyny młodości wieku, Rozkazuję uwolnić go z zesłania na zaludnienie i nie przywracając szlachectwa, odesłać do wiedzy woyskowey, dla przeznaczenia do oddzielnego korpusu kaukazkiego w stopniu szeregowego, do odznaczającey się wysługi.“

Przez Naywyższe Ukazy J. C. M. do Kantoru Dworu, w dniu 22 sierpnia wydane, zostający w wiedzy ministeryum spraw zagranicznych: rzeczy-

wisty radca stanu Alexander *Bułhakow*, radca stanu Baron *Moltke*, radca kollegialny Xiąże Jerzy *Trubecki*, radcy dworu Baron *Strogonow* i Hrabia *Buturlin*, oraz assesor kollegialny Hrabia *Załuski*, Nayłaskawiey wyniesieni do stopnia kamerherów dworu J. C. M.; a radca honorowy *Donaurow* sekretarz kollegialny Xiążę Sergiusz *Golicyn*, translator *Tołstoy*, 14tey klassy Waleryan Hrabia *Zubow*, aktuaryusze: Joachim Xiążę *Meszczerski*, Xiążę *Sałtykow* i Xiążę Dymitr *Wołkoński*, do stopnia kamerjunkrów.

Półkownicy odstawni Paweł *Rżewski* i Xiążę Michał *Dondukow-Korsakow*, Nayłaskawiey wyniesieni do stopnia kamerherów dworu J. C. M.

Radca kollegialny, *Czyczerin*, będący w stopniu kamerjunkra i zostający w wiedzy kollegium Państwa stosunków zewnętrznych, wyniesiony do stopnia kamerhera dworu J. C. M.

Będący translatorem w moskiewskiém archiwum kollegium Państwa spraw zagranicznych, Jan *Muchanow*, wyniesiony do stopnia kamerjunkra dworu J. C. M.

Panny Barbara *Duninówna*, córka jenerała jazdy, i Barbara *Bachmietiewna*, córka jenerała piechoty, Nayłaskawiey mianowane freylinami dworu NN. Cesarzowych.

Xiężna *Zajączkowa*, małżonka zmarłego Xiążęcia Namiestnika Królestwa Polskiego i Hrabina *Zamoyska*, małżonka Prezydenta senatu Królestwa Polskiego, Nayłaskawiey mianowane Damami stanu Nayjaśnieyszych Cesarzówych.

Dnia 23 sierpnia, rzeczywisty radca stanu, *Berg*, zostający w wiedzy ministeryum spraw zewnętrznych, mianowany kamerherem dworu J. C. M.

Naywyższe Reskrypta.

Do Jego Królewskiey Wysokości Naczelnie zarządzającego drogami kommunikacyi Xiążęcia Alexandra Wirtemberskiego.

Przeyrzawszy przedstawienie Waszey Królewskiey Wysokości pod dniem 15 tego miesiąca, w którem wyłożone są środki, przez Was obrane, dla zabezpieczenia spławu z przyczyny zdarzoney teraz niezwyczaynie małey wody, ze szczególném zadowoleniem widzę, że Wasza Wysokość, przez osobiste swoje rozporządzenia, położyłeś osnowę do oddalenia zdarzonych i przewidywanych zawad do powodzenia teraźnieyszego spławu, i za przyjemny obowiązek Sobie poczytuję, oświadczyć Waszey Królewskiey Wysokości, za taką Waszą niezmordowaną pieczołowitość około pożytkow Państwa, Moję zupełną wdzięczność.

Na autentyku napisano własną Jego Cesarskiey Mości ręką: Nikołay.

Pałac Pietrowski
d. 24 lipca 1826 r.

Do P. Zarządzającego Ministeryum stosunków zewnętrznych, rzeczywistego radcy taynego, Hrabiego Nesselrode.

Hrabio Karolu Bazylewiczu!

Talenta wasze i odznaczające się w służbie Oyczyznie trudy, zwracały na was szczególne względy Nayukochańszego Brata Naszego, w Bogu spoczywającego Cesarza Alexandra I. Wy mieliście szczęście wypełniać mądrą wolę Jego w naysławnieyszych epokach błogosławionego Jego Panowania. Teraz wy ciągle usprawiedliwiacie Jego wybor i zaufanie, i już zdołaliście dowieśdź i Nam niezmienney waszey gorliwości dla Tronu. Przez to, a równie i roztropnemi rozrządzeniami w ważnym wydziale, wam powierzonym, zjednaliście Sobie zupełne prawo do łaski Naszey. Na okazanie którey, wybraliśmy dzień Naszey Koronacyi. Rozkazujemy przez Ukaz, teraz wydany do Ministeryum Skarbu, bez przykładu dla drugich, wyznaczyć w gubernii Tambowskiey, osobny, szczególne wygody obeymujący, obręb ziemi, i Nadajemy go wam w wieczne władanie. Ta nowa nagroda, przechodząc od pokolenia do pokolenia, niech zachowuje w pośród potomstwa waszego pochlebną dla was pamięć służby, odznaczoney przez jednego z prawdziwie Wielkich Monarchów i pamięci Naszey ku wam łaski. Zostajemy na zawsze ku wam przychylni.

Na autentyku podpisano własną Jego Cesarskiey Mości ręką: Nikołay.

Moskwa sierpnia
22 d. 1826 roku.

Do Głównego w woysku Medycznego Inspektora, Radcy Taynego, Baroneta Wilje.

Baronecie Jakubie Bazylewiczu!

Gorliwemi trudami i pieczołowitością waszą w doprowadzeniu woyskowo-medyczney części do tego stopnia urządzenia, na jakim się ona teraz znayduje, nabyliście prawa do Mojey wdzięczności, na okazanie którey, przesyłając przy tém *brylantami ozdobioną tabakierę z Cyfrą* Mojego Imienia, zostaję ku wam przychylnym.

Na autentyku podpisano własną Jego Cesarskiey Mości ręką; Nikołay.

w Moskwie września
2 dnia 1826 roku.

Ruski Inwalid zawiera z *Moskwy* pod 7 września: „Ostatnie wiadomości, otrzymane od jenerała *Jermołowa* nie pozwalają już powątpiwać o nieprzyjaznych ku nam chęciach Rządu Perskiego. Pod dniem 29 przeszłego sierpnia, jenerał *Jermołow* uwiadamia Pana Naczelnika Głównego Sztabu Jego Cesarskiey Mości, iż nieprzyjaciel zajął woyskami swémi *Elisawetpol*, i wszedłszy do Szemtadilskiey dystancyi z częścią swey jazdy, przyłączył do niey więcey dwóch tysięcy zbuntowanych mieszkańców i niejaką liczbę jazdy z *Eriwanu;* ta ostatnia przeprowadzała wysłanego przez *Abbas-Mirzę* dla zbuntowania Kachetyi, zbiegłego Carewicza Gruzińskiego *Alexandra.*

Jenerał major Xiążę *Madatow*, rozłożony z oddziałem nad rzeką *Akstafą*, poszedł w nocy, w zamiarze niespodziewanego napadnienia na nieprzyjaciela. ale zbliżywszy się doń o świcie, nie znalazł już nieprzyjacielskiego obozu, a postrzegł go, uszykowanego na górach. Jednego batalionu i kilku działowych wystrzałów dosyć było dla zmuszenia nieprzyjaciela do ucieczki: ale niedostatek jazdy nie dozwolił nam korzystać z tego powodzenia; jednakże *Armeni* blisko położonych wiosek schwycili jednę uciekającą kupę. *Mustafa*, były Chan Szyrwański, zebrawszy buntowników, i będąc posiłkowany przez jazdę perską, zajął wieś *Aksę*, z którey został wygnany, z wielką stratą, przez jenerał majora *fon Krabbe.*

Surchay, były Chan Kazszumyski, przez *Abbas-Mirzę* przysłany, niedopuszczony do dawnieyszey posiadłości swojey przez jenerała majora *Asłan-Chana;* ten ostatni, wierny i poświęcony Rossyi, przysłał do woysk naszych starszego syna swojego we 300 ludzi jazdy.

Akuszyńcy, otrzymawszy od *Abbas-Mirzy* buntowniczą odezwę, odmówili stosować się do niey, i przesłali ją do jenerała *Jermołowa.* Usiłowania *Abbas-Mirzy*, zbuntować *Dagestan*, zczémi zupełnie zostały.

Tymczasem *Sardar* Erywański, oczekując przybycia *Abbas-Mirzy* z wielkiemi siłami, niczego nie przedsiębierze.

Poseł nasz, jenerał major Xiążę *Monszykow*, ze wszystkiemi urzędnikami poselstwa i urzędnikami dawnieyszey missyi naszey, zatrzymani są przez Rząd Perski w Erywanie, i wszelka z nim kommunikacya przecięta.

Dnia 11 teraźnieyszego września, z powszechnym żalem, umarł w St. Petersburgu, radca tayny, senator i różnych orderow kawaler, Hrabia Sergiusz Piotrowicz *Sałtykow.* (*P. P.*).

Krolewstwo Polskie.

Warszawa d. 2 października.

(z Gazety Warszawskiey.)

Nayjaśnieyszy Cesarz i Król, postanowieniem Swem z dnia 20 z. m. w *Moskwie* wydaném, nayłaskawiey mianować raczył kawalerami orderu ś. *Stanisława* klassy 1, JP. *Wyczechowskiego*

Prezesa Sądu Appellacyynego Królestwa Polskiego, klassy 2giey JP. *Łubieńskiego* Sędziego Appellacyynego.

Postanowieniem z dnia tegoż JP. Ignacy *Turkull*, dyrektor kancellaryi sekretaryatu stanu, i Kamerjunker Dworu Królewstwa Polskiego, nayłaskawiey mianowany zostałSzambelanem tegożdworu.

FRANCYA.

Paryż d. 11 września.

(Journal de St. Petersbourg).

Ostatnie dni miesiąca sierpnia odznaczyły się mnóstwem wypadków straszliwych, które dotknęły rozmaite punkta departamentu Aveyron. D. 26 wieczorem, okropna burza przebyła niezmierną przestrzeń kraju, zostawując po sobie klęski i spustoszenie. Pomiędzy kantonami, które naywięcey zdaje się ucierpiały, przytaczają szczególniey kanton *Conques*, w okręgu *Rodez*. Małe to miasteczko ze swoim obwodem, całkowitém zniszczeniem było zagrożone. Nawałnica zaczęła się około godziny wtórey z południa, z taką gwałtownością, iż potoki w kilka chwil z deszczu powstałe obaliły dwa domy, z których w jednym były cztery osoby; trzy kobiety i jedno dziecie: pierwsze zagrzebane zostały w gruzach; dziecię zaś uniesione wodą, toczyło się po ruinach aż do bramy kościelney, gdzie przez szlachetne poświęcenie się dwóch mieszkańców zostało wyratowane; ci bowiem, sami zaparci w swych domach, nie lękali się wyskoczyć przez okna, dla wyrwania go z nieochybney śmierci. Inna znowu osoba porwana została przez potok w okolicach *Conques*, z zaniesiona do rzeki *Dourdon*, gdzie jey ciało znaleziono. Winnice i drzewa powyrywane, mury klasztorne uszkodzone, sprzęty aż do skały pozanoszone, tamy, groble i wszystkie prawie młyny zniesione, taki jest skutek owey klęski. Szkody są niezmierne.

Sąd policyi poprawczey wydał kilka wyroków tyczących się bijografiy w 32. P. *Monglave* autor *bijografii członków izby parów* skazany został na opłatę 100 fr. P. *Berraud* drukarz i *Therry* księgarz, skazani zostali na miesiąc więzienia i 100 fr. opłaty.— P. *Raban*, autor inney bijografii członków izby, skazany został na 4 miesięczne więzienie i 500 fr.; *Barthelemy* drukarz, na dwa tygodnie więzienia i 100 fr.; *Samson* i *Poulton* księgarze, każdy na miesiąc więzienia i 100 fr. opłaty. — P. *Raban* jako autora książeczki pod tytułem: *La femme jesuite*, skazano na 3miesięczne więzienie, a *Berraud* drukarz i *Samson* księgarz, każdy na tyleż miesięcy więzienia i 100 fr. opłaty.

Dziennik *Dolnego Renu* zawiera artykuł następujący:

„Kilku Xięży z prawego brzegu Renu osiadło przed kilką laty w dawnym klasztorze Rekolletów, w *Bischemberg*; od owego czasu, liczba ich powiększyła się tak, iż uformowali zgromadzenie. Zakon ten, znany w Rzymie i Neapolu pod nazwiskiem *Ligorystow* albo *Redomptorystów*, ma jeneralnego wikarego i główny klasztor w Wiedniu. Fundusze przysłane z Niemiec posłużyły im do osadowienia się w Alzacyi. Oycowie ci, odtąd jak zostają w tym departamencie, żyli w naywiększém odosobnieniu, póki nie udali się na missyą do *Haguenau*.

„Odwiedzając ich prefekt, gdy znalazł, iż ci cudzoziemcy nie dopełnili żadnego z warunków, wymaganych do znaydowania się we Francyi: nie otrzymali bowiem żadnego upoważnienia od rządu, na zostawanie w granicach francuzkich, zniewolił do powrótu do kraju; dziś przeto, wyjąwszy dwóch zakonników, z których jeden rodem francuz, pozostałych dla urządzenia interessów pomienionego zgromadzenia, wszyscy się wynieśli do swoich klasztorów, w Wiedniu i Szwaycaryi."

— Dnia 15 września. —

(z teyże gazety).

Mylną jest rzeczą, powiada dziennik *Gwiazda*, jakoby rada stanu w Hiszpanii, została odmienioną w teraznieyszey swey ustawie. Jedna tylko nowa odmiana jest w tém, iż rada ministrów zgromadzać się ma dwa razy na tydzień, pod prezydencyą naydawnieyszego sekretarza stanu.

Wielu lekarzy Hawańskich, probowało leczenia żółtey gorączki, przykładaniem lodu do wszystkich części ciała; powiadają, iż ten środek powszechnie się udawał.

Teraz co wieczór przypływa do portu w *Ajaccio* dosyć znaczna liczba statków genueńskich, powracających z połowu korali w zatoce, gdzie ten zwierzokrzew znayduje się w daleko większey obfitości, aniżeli na brzegach Barbaryi.

P. *Yver*, członek izby deputowanych, umarł teraz w Paryżu, w 56 roku życia. Pozostały po nim wdowa, córka jenerała *Dagoberta* i sześcioro dzieci. Społeczność traci w nim jednego ze swych członków nayzaszczytnieyszych, a monarchija naygorliwszą podporę.

— Dnia 21 września. —

(z Gazety Pruskiey Stanu.)

Biskup Strazburgski X. *Tharyn*, przybył do Paryża, dla objęcia swojego obowiązku około wychowania Xiążęcia *Bordeaux*. Powiadają, iż prosił Króla przed opuszczeniem swojego biskupstwa o pozwolenie, aby mógł przez kilka miesięcy wyprobować siebie, azali wszystkim warunkom nowego obowiązku zadosyć uczynić potrafi lub nie. Podobnie i *Bossuet* postąpił, gdy mu powierzone zostało wychowanie *Delfina*.

Zawczora dla P. *Canning* dany był u ministra spraw zagranicznych obiad dyplomatyczny na 50 osób.

Paryż d. 15 września.

(z Gazety Warszawskiey.)

Jenerał Major Baron *Cambaceres*, brat Xiążęcia i Kardynała tegoż nazwiska, umarł dnia 5 b. m. Urodził się dnia 13 listopada 1778 w *Montpellier*, i niemając jeszcze 15 lat skończonych, wszedł w służbę woyskową.

— Dnia 17 września. —

Wczora, jako w rocznicę śmierci *Ludwika XVIII.* odprawiło się uroczyste żałobne nabożeństwo w Kościele *S. Dyonizego*. Znaydowali się na niem: *Delfin*, Xiąże *Orleanu*, Xiążę *Chartres*, Posłowie zagraniczni, Marszałkowie, oraz niektórzy Parowie i Deputowani.

Dnia 20 b. m. *Delfin* wyjedzie do *Luneville* i *Metz*, a dnia 29 b. m. uda się na powrót do tuteyszey stolicy.

Dziś po południu przybył tu Pan *Cannig* z małżonką swoją z *Londynu*, i stanął w domu Posła Angielskiego. Krótko ma bawić, i za 3 tygodnie wrócić do *Londynu*. dokąd go interessa wydziału jego powołują. Zdaje się atoli, iż niekiedy przyjeżdżać będzie do *Paryża*, dla odwiedzenia małżonki swojey, która 3 miesiące zabawi.

Minister spraw zagranicznych dał dnia 14 b. m. wielki obiad dla sprawującego interessa Cesarza Brezyliyskiego.

Zapewniają (pisze Gazeta wychodząca w *Bordeaux*), iż woysko Francuzkie, stojące w okolicach *Kadyxu* weszło do tego portu. Inni twierdzą, iż na okrętach popłynie do Francyi, a tylko jazda i artyllerya udadzą się przez *Madryt*. Dodają, iż pułki Szwaycarskie powrócą z Hiszpanii, a na ich mieysce póydą z Francyi 2 pułki piechoty i 4 pułki jazdy. Taż Gazeta donosi, iż pewny Francuz, bawiący za interessami skarbowemi w *Madrycie*, otrzymał polecenie rozpoczęcia ważnych układów z rządem Hiszpańskim. Idzie o to, aby u Króla Hiszpańskiego wyjednać odstąpienie wyspy *Minorki* dla zakonu Maltańskiego. Zakon ten ma się obowiązać zasłaniać brzegi Hiszpańskie od napadu krajów barbaryyskich, i zrzec się dochodów z posiadłości swoich na półwyspie, które od r. 1796 na skarb zabrano. Nakoniec, jeden z członków rodziny Królewskiey Hiszpańskiey ma bydź Wielkim Mistrzem wspomnionego zakonu.

Dziennik *Biała Chorągiew* zawiera następu-

jącą wiadomość: „dnia 28 sierpnia zawinęły do portu *Lisbony* 4 okręty liniowe Angielskie, 2 fregaty i 5 brygów, z ośmiotysięczném woyskiem, które ma zostawać na okrętach do dalszego rozkazu, nie wdając się w nic, jeśli spokoyność w mieście nie będzie przerwaną."

— *Dnia 13 września.* —

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Na ulicy piekielney (rue d'enfer) niepokoiły mieszkańców przez dni trzy niewidzialne strachy, ale w końcu udało się Kommissarzowi Policyi schwytać ich sprawcę. Był to cieśla na tey samey ulicy zamieszkały.

Policya w Lugdunie odkryła bandę złodziejów; należały do niey kobiety i 15toletnie chłopcy.

— *Dnia 18 września.* —

(z Monitora Warszawskiego).

W mieysce zmarłego astronoma *Piazzi*, professor *Decandolle* w Montpellier, wybrany został na korrespondującego członka akademii. Miał 21 głosów więcey za sobą jak Pan *Olbers*, w Bremie.

Pan de St.Haouen, wynalazca nowego telegrafu nocnego, doświadczonego w roku 1822 na linii z Paryża do Orleanu, a poźniey użytego pod opieką Xięcia Wodza Naczelnego przy uderzeniu na Kadyx, przed niedawnym czasem wezwany został przez Pana Huskisson do Anglii, aby ministeryum udzielił system znaków, który, jak zdaje się, nie podobał się we Francyi. Smierć zaskoczyła go w ostatni piątek po przybyciu do Calais, w tey chwili, gdy chciał wsiadać na okręt dla popłynienia do Dover.

Austrya.

Wiedeń dnia 20 września:

(z Gazety Pruskiey Stanu).

NN. Cesarstwo Ichmość, dzisia z południa, w pożądanym stanie zdrowia, z *Wienzierl* tu przybyli.

W sobotę dnia 16 września przybył Arcy-Xiążę Palatyn z Arcy Xiężną małżonką swoją: w niedzielę d. 17 przybyli Nayjaśnieysza Arcy-Xiężna, Xiężna Parmeńska, z Xięciem Reichstadt, w poniedziałek d. 18, Arcy-Xiążę Ferdynand, następca tronu; Arcy-Xiążę Francissek Karol z Arcy-Xiężną Zofią, małżonką swoją; we wtorek dnia 19 Xiążę Antoni Saski, z Arcy-Xiężną Teresą, małżonką swoją; wszyscy wysiedli do zamku.

Xiążę *Metternich*, Kanclerz domu, dworu i stanu J. C. K. A. M., dzisieyszey nocy, przez *Inspruck*, *Salzburg* i *Wienzierl*, z *Johannisberga* tu powrócił.

Presburg d. 12 września.

(z Gazety Warszawskiey.)

Na sessyi Seymowey obu Izb d. 9 b. m. przeczytano Naywyższą rezolucyą. Główną jey treścią jest, aby Stany oświadczyły, jakie przedmioty uważają jeszcze za koniecznie potrzebne do ułatwienia na teraźnieyszym seymie, i ile na to czasu potrzebować mogą. Odpowiedź w tey mierze ma bydź naypóźniey za 4 tygodnie podana N. Cesarzowi. Na wczorayszey sessyi przeczytano przełożenie w obu językach, i zapieczętowane posłano N. Monarsze.

Anglia.

Londyn dnia 9 września:

(Journal de St. Petersbourg.)

Mehmed-Ali, basza Egiptu, otrzymał przez testament *Nababa* prowincyi Karnaty, w Indyach, jako *protektor ziemi świętey*, *Mekki*, *Medyny* i t. d. 50,000 talarów, do rozdania w pomienionych mieyscach, równie jak rozmaite podarunki dla siebie, w szalach kosztownych, złotogłowach, muślinie haftowanym, a nadto zegarek złoty z ptakiem śpiewającym, wytworny łańcuch z pieczątkami z drogich kamieni, piękny zegar ścienny, lunetę zbliżającą, pierścień rubinowy, fuzyą dającą 24 wystrzałów raz po raz, bez nabijania, puginał i szablę bogato wysadzaną. List *Nababa*, zapieczętowany ogromną pieczęcią, był oddany przez *P. Salt* jeneralnego konsula angielskiego.

— Piszą z *Bagota* pod d. 18 czerwca:

„Wczorayszą noc była jedną z nayokropnieyszych, jakom kiedy przepędził. Graliśmy w karty, gdy zegar uderzył kwadrans na dwunastą. W tey chwili, poczuliśmy wstrząśnienie ziemi, które wszakże nie było tak gwałtowném, iżby mogło sprawić nadzwyczayne jakie wrażenie; grać zatém nie przestawaliśmy. We 29 minut poźniey, doświadczyliśmy powtórnego naygwałtownieyszego wstrząśnienia. Sciany domu strasznie zadrżały, świéce pospadały, a nasze krzesła i stoliki, powywracane zostały, w tę i owę stronę izby. Zaledwieśmy ustać mogli na nogach, a tak podrętwieliśmy, iż brakowało nam przytomności wyyść z domu; w istocie, byłem w duchu przekonanym, iż dom pewno runie, nim z niego wyskoczymy, a zatym że na próżno byłoby się ruszać. Sklepienie wielkiemi kawałami padało na nas, a zerwanie się wielkiego zwierciadła, które wzięliśmy w tey chwili, za upadek części domu, powiększyło przestrach. W rzeczy samey trzęsienie było strasszliwe, nigdy go nie zapomnę; ustało ono po 40 sekundach.

„Wybiegłszy na ulicę znaleźliśmy mnóztwo ludzi na kolanach, modlących się naygoręcey. Pobiegliśmy wszyscy do placu, na którym leży pałac. Znaleźliśmy tam tysiące osób na mieyscu lub zbiegających się jeszcze; mężczyzni i kobiety, byli tak jak wyszli z łóżek, z narzuconém tylko okryciem; matki w strapieniu, przyciskały swe dzieci do piersi; oycowie i bracia usiłowali je utulić; do koła tłumy kobiet wołały jedne drugich po imieniu, aby się zapewnić czy żyją. Rozpacz była powszechna. Nikt nie chciał powracać do mieszkania, a tysiące osób przepędziły całą noc na placu.

„Obiegłem miasto, dla przypatrzenia się wszystkim szkodom. Wiele domów zupełnie runęło; wielka ich liczba popękała od góry do dołu; jedno skrzydło katedry pękło od ziemi, aż do wieży. Ledwo jest dom w mieście, coby nie został uszkodzonym. Od r. 1805 nie pamiętają tak gwałtownego trzęsienia.

„Zdaje się bydź cudem iż trzy tylko osoby zginęły. Wielu tu bawiących, którzy byli w *Karakkas* podczas wielkiego trzęsienia ziemi, powiadają, iż ninieysze było nie równie gwałtownieyszém, lecz, że domy Bagockie, są trwaley budowane, nie tak wielkiego przeto doznały uszkodzenia."

— *Dnia 19 września* —

(*z teyże gazety.*)

Król Jmć spodziewany jest w *Eastcliffe Lodge*, pomieszkaniu letniem, położonérn nad morzem, pomiędzy *Ramsgate* a *Broad-Stairs*, i zastosowaném do życia odosobnionego, w którém Król podoba sobie teraz. *East Cliffe Lodge* było rezydencyą Królowey *Karoliny*, podówczas Xiężniczki Wallii, a poźniey mieszkániem margrabiego *Wellesley*. Rozległy źwierzyniec, opasany jest wysokim murem, wyjąwszy ze strony morza.

— Zeszłey środy PPstwo *Canning*, w towarzystwie Lorda Henryka *Hervey*, wyjechali do Paryża. Doniesiono już o ich przybyciu do *Calais*.

— Jeden z Dzienników angielskich zapewnia, iż Xiąże *Yorku* ma uledz operacyi pompowania wody.

—Dzienniki porównywają Lorda *Gifford* zmarłego teraz, z Lordem *King*, który umarł za panowania Jerzego II. Oba się rodzili w *Exeter*; obadwa byli synami perfumowników. Lord *King* był wielkim kanclerzem angielskim, a Lord *Gifford* miał piastować ten urząd, gdyby był dożył. Lord *King* zostawał w sklepie swojego oyca do lat 18. Daleki krewny *Loka*, winien był trafowi, zamiar oyca, aby go ćwiczyć w prawie. Gdy raz sławny ów metafizyk odwiedzał perfumownika Exeterskiego, postrzegł zapał w młodym kuzynie do czytania, i pożytki ztąd odniesione; poradził więc oycu posłać młodzieńca do *Leydy;* za jego powrótem, zachęcił do kierowania się w palestrze Londyńskiey, gdzie rozpoczął zawód, który go doprowa-

DODATEK.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N 116.

Wilno dnia 27 Września s. s. 1826 Roku.

dził do kanclerstwa. Spór z prokuratorem, u którego był za pisarza, skłonił Lorda *Gifford* do puszczenia się w zawód prawniczy, a zaniechania zamiaru osiągnienia prokuratoryi Londyńskiey. Lord *King* we 30 roku obrany został członkiem parlamentu, r. 1699; w 1708 mianowano go notaryuszem Londyńskim (*recorder*), w 1714 pierwszym sędzią trybunału spraw potocznych, a w 1725, parem, nareszcie tegoż roku kanclerzem Wielkiey-Brytanii. Złożył pieczęcie w r. 1733, a umarł w następnym. Lord *Gifford*, będąc przez lat kilka adwokatem, mianowany został jeneralnym adwokatem w 1817, a jeneralnym prokuratorem w 1824. Miał już zostać wice-kanclerzem, gdy ukończył swóy zawód, na początku września 1826.

— *Dnia 15 września* —

(z Gazety Warszawskiey).

Ze skarg podanych tak Lordowi Prezydentowi tuteyszey stolicy, jako też urzędowi policyynemu, okazuje się, iż niejaki *John Campbell*, zmyślonemi listami Lorda *Cochrane* oszukał wielu młodych Anglików znakomitego rodu, którzy się niedawno własnym kosztem uzbroili i chcieli weyść w służbę Grecką. Uwięziony *Campbell*, mienił się officerem morskim Angielskim, zostającym w służbie Greckiey, i od każdego młodzieńca brał po 10 funtów szterlingów (400 zł: pol:) za umieszczenie.

Gazety tuteysze czynią uwagę, iż takiey suszy, jaka tego roku panowała, nie było od roku 1762, w którym od dnia 3 maja aż do 19 lipca deszcz nie padał.

— *Dnia 16 września.* —

Słychać, iż po rozpoczęciu nowego Parlamentu d. 14 listopada, podany będzie bil, względem wprowadzania zboża, a potém nastąpi odroczenie Parlamentu do Bożego Narodzenia. Głównemi przedmiotami, któremi się Parlament zaymie, mają bydź nadanie swobód Katolikom Irlandzkim i prawa zbożowe.

Handel towarami osadniczemi znacznie się zmnieyszył; ale natomiast doniesienia z miast rękodzielniczych są pomyślnieysze. Nowe środki Ministrów, dążące do zniesienia zakazowego systematu zboża, napełniły radością klassy przemysłowe i ożywiły ich nadzieje. Odbyt na towary znacznie się powiększył, a w *Manchester* widać znowu dawny ruch i życie.

Tomasz Moore, wyda wkrótce żywot Lorda Byrona.

W Mobile (w Zjednoczonych Stanach Ameryki półnoeney) ukazała się żółta gorączka.

Kommodor Porter, objął naczelne dowództwo flotty mexykańskiey.

T U R C Y A.

Stambuł dnia 25 sierpnia.

(*z Dostrzegacza Austryjackiego.*)

Ciągle pracują z naywiększém natężeniem nad pomnożeniem i wyćwiczeniem nowych woysk. Dżebedżi (puszkarze) zostali oddaleni, a Bostandżów rozpuszczono, i mają bydź użyci przy nowey organizacyi. Topczy (artyllerzyści) otrzymali mundury granatowe; officerskie są bogato złotem obszyte. W stolicy i na prowincyjach naywiększa panuje spokoyność.

Zdaje się, iż Kapitan basza odstąpił nateraz zamysłów swych zdobycia wyspy *Samos*, któraby się pewnie była poddała, gdyby nie był się tak długo ociągał, aż pokazał się *Sachturi* z częścią flotty. Naczelny ten Admirał odparł dnia 21 lipca i 3 sierpnia Greków ze statkami palnemi, a zatopiwszy własnym okrętem Admiralskim 2 statki palne, wysadził część woyska lądowego, na okręcie swym znaydującego się w porcie *Sajadżick* (w zatoce *Scala-Nuovo*) na ląd, przepłynął d. 8 kanał *Scio*, i wieczorem tegoż dnia rzucił kotwice koło *Mitilene*, dokąd d. 9 cała flotta udała się za nim. Ztamtąd posłał 4 brygi do *Vücla*, aby tamże część jego woysk lądowych, niemogących znieść morza, wysadziły, którym udzielił rozkaz połączenia się z innemi woyskami będącemi w *Saiadżick*. On sam znaydował się d. 13 jeszcze w *Mitylene*, oczekując odpowiedzi dwóch Tatarów, których posłał do *Stambułu*.

Z Morei i Archipelagu nie mamy, dla trwających od niejakiego czasu wiatrów, żadnych wiadomości. Ze *Smyrny* donoszą pod dniem 18 b. m., iż naczelny dowódca potęgi morskiey Austryackiey Jenerał Margrabia *Paulucci*, który w końcu zeszłego miesiąca udał się do *Nauplii*, w każdey chwili tam jest spodziewany, i przed oddaleniem się z *Tine*, oznaymić kazał naczelnikom tey wyspy, iż ich czyni odpowiedzialnemi za wyrządzane dotychczas tak często gwałty i uszkodzenia na osobach tam osiadłych katolików, i że za powrotem swym w tameczne strony, za każde tego rodzaiu bezprawie, ścisłego żądać będzie zadosyć uczynienia.

Powietrze morowe w tuteyszey stolicy ciągle wzrasta; w ostatnich 14 dniach umarło kilkaset Greków, Ormian i Żydów; mniey takowe panuje teraz między Turkami. Użyto niektórych środków zapobiegających rozszerzeniu się powietrza między nowemi woyskami, oddzielając chorych, i mieszcząc ich w osobnych szpitalach; zdaje się, iż pierwsze przez to uczyniono kroki do zaprowadzenia instytutów kwarantanny w stolicy.

— *Dnia 30 sierpnia.* —

Dnia 25 b. m. wieczorem wkrótce po odeyściu ostatney poczty, otrzymała Porta przez kilku Tatarów Seraskiera *Reszyd* Baszy, wiadomość o wzięciu *Aten* d. 13 sierpnia, po zaciętym odporze ze strony załogi, którą po większey części w pień wycięto. *Goura* zamknął się w *Acropolis*, które ma bydź na długi czas dostatecznie w żywność opatrzone. Porta nie tyle dba o wzięcie niewarownych *Aten*, ile o dobrowolne poddanie się 32 wiosek i różnych mieysc w Attyce, które złożyły przez deputowanych hołd Seraskierowi, z zapewnieniem, iż będą spokoynemi.

Ciągle północne wiatry przeszkadzają dotąd nadesłaniu wiadomości z Archipelagu; z tém wszystkiém twierdzą tu, iż Kapitan basza po naprawieniu swoich dwóch uszkodzonych okrętów, opuścił stanowisko *Mityleny*, aby znowu uderzyć na *Samos*.

Dzień dzisieyszy przeznaczony był do zwinięcia obozu, rozłożonego od półczwarta miesiąca na pierwszym dziedzińcu seraiu, i do uroczystego przeniesienia chorągwi proroka. Lecz radość dnia tak tęskliwie oczekiwanego, jako chwili przywrócenia zupełney spokoyności, została goryczą zaprawiona przez inne smutne zdarzenie. Pożar, który przypadkowo wybuchnął w pobliskości Bagdże Kapussi (ogrodowey bramy) w piekarni, ogarnął tak mocno wszystko około siebie, przy gwałtownym wietrze północnym i niedostatku wody, dla ciągłey posuchy, że wszelki ratunek i rozporządzenia były przez długi czas bezskuteczne, a wielka przestrzeń miasta od portowego brzegu aż do wielkiego meczetu Sułtana *Osmana* i Sułtana *Baiasida*, ztamtąd zaś aż do murów seraiu i wzdłuż niego, aż do morza Marmory na dół, stała się pastwą płomieni, z wielu pałacami bogatych Turków i bazarami. Sułtan kazał otworzyć drzwi serajowe, aby nieszczęśliwym pogorzelcom dać sposobność uratowania tam swoich majątków. Wszyscy Ministrowie, mając na czele Wielkiego Wezyra i Seraskiera, byli bez przerwy zaięci kierunkiem sikawek; całe woysko stanęło pod bronią. Zapewniają, iż przy tém wydarzeniu panował porządek, jaki tylko w podobnym razie bydź może; jednakowoż nawet około północy nie udało się zupełnie położyć tamy płomieniom we wszystkich mieyscach.

HISZPANIIA.

Madryt d. 5 września.

(z Gazety Warszawskiey).

Słychać, iż listy, przywiezione z *Paryża* przez gońca, z którym Pan *Salmon* udał się do *Ildefonso*, donoszą, iż gabinet francuzki uznał bezwarunkowo nowy kształt rządu w Portugalii.

Nieustraszony obrońca twierdzy *Callao*, brygadyer *Rodil*, przybył nareszcie do Europy. Wsiadłszy w *Lima* na okręt *Rising Star*, zatrzymał się w *Rio-Janeiro*, zkąd w 68 dni stanął w *Korunie*. Dostoyny ten obrońca praw swojego Monarchy, wysiadł na ląd dnia 14 sierpnia w towarzystwie 118 podróżnych po większey części woyskowych, którzy równie opuścili tę ziemię, wystawioną dziś na despotyzm *Boliwara*. *Kopinger* w *St. Juan d'Ulloa* a *Rodil* w *Collao*, dowiedli swoim świetnym przykładem, co mogą wierność i męztwo. Z szczupłą osadą, ale poświęconą dla swey oyczyzny, przez kilka lat opierali się oni przewadze buntu. Jeżeli los ich zawiódł, wynagrodzi im to szacunek i podziwienie całey Europy, która w milczeniu patrzała na ich waleczność i prawość. Postępowanie tych mężnych dowódców i chlubna nagroda, jaką odbierają dziś za nie, ukazują uderzające przeciwieństwo, z postępowaniem zdrayców, którzy wydali okręt *Azya*, zamordowawszy wprzód Kapitana dowodzącego na nim. Pierwsi są rojaliści; drudzy liberalistami się zowią.

Król Jmć mianował walecznego obrońcę *Callao*, *Don Josę Ramond Rodil*, Marszałkiem polnym i Komendorem orderu Amerykańskiego *Izabelli*.

WŁOCHY.

Rzym 3 wrzesnia.

(z Gazety Warszawskiey.)

Eskadra Algierska, złożona z 13 okrętów, krąży od kilku tygodni przy brzegach zachodnich Włoskich; podzielona jest na 4 oddziały, które każdy okręt, jaki spotkają, zatrzymują i przetrząsają. Zabrały już dwa okręty Rzymskie, a Oyciec S. miał wezwać pomocy Francyi, i przeznaczyć port *Civita-Vecchia* na mieysce zebrania się okrętów Francuzkich.

Wedle Bulli Oyca S. pod dniem 12tym maja r. b. która dnia 11 lipca ogłoszona została, siedlisko zakonu *S. Jana* Jerozolimskiego, czyli grobu Chrystusowego (Maltańskiego) przeniesione zostało z *Catania* (w Sycylii), do *Ferrary* (miasta w kraju Papieskim).

NIDERLANDY.

Bruxella d. 20 września.

(z Gazety Warszawskiey.)

Niedawno przybył do kraju naszego kadet morski z Grecyi i donosi, iż Pułkownik *Rothier z Antwerpii*, mający sobie polecone szukania starożytności na wyspach Archipelagu, był dwa razy w *Atenach*, i za szczególném pozwoleniem tymczasowego rządu Greckiego, zwiedził cytadellę, która od zaczęcia teraźnieyszey woyny jest zamkniętą dla wszystkich cudzoziemców. Zrobił rysunki szczątków świątyni *Minerwy*, *Temidy* i t. d. Na wyspie *Rhodus* polecił Panu *Witdoek z Antwerpii*, aby odrysował wszystkie pomniki dawnego zakonu *S. Jana Jerozolimskiego*, zwanego teraz zakonem Maltańskim, o czém od 3ch wieków nikt nie pomyślał. P. *Rothier* chce niezwłócznie powrócić, i szacowny swój zbior przeznaczyć dla użycia akademiy krajowych. Dzieło jego z dołączonemi rysunkami będzie mogło bydź uważane za dalszy ciąg Historyi Kawalerów Maltańskich, wydaney przez Xiędza *Vertot*.

1 W Izbie Skarbowey Gubernii Grodzieńskiey odbywać się będzie w dniach 20, 21 i 23 następującego miesiąca oktobra r. b. licytacya: 1mo) na utrzymywanie od dnia 1go julii 1827 po dzień 1wszy julii 1830 roku Stacyów Pocztowych w Gubernii Grodzieńskiey znaydujących się, 2do) na dostarczenie dla potrzeb wojennych swic łojowych pudow 500 i 3tio) na dostarczenie do Łagierów w Powiecie Grodzieńskim przy miasteczku Skidlu położonych, drzewa opałowego sążni kubicznych 500. Przeto każden życzący przyjąć na siebie utrzymywanie Stacyów Pocztowych, lub dostarczenie swic i drzewa, zechce przybyć do licytacyi na pewyższe termina, z dostatecznemi kaucyami. Datt w Grodnie d. 24 septembra 1826 r.

Grodzieński Cywilny Gubernator M. Bobiatyński.

---

1 Od Magistratury Powszechney Opieki Gubernii Litewsko Wileńskiey zawiadamia się: iż na postawienie w Mieście Wilnie na rzece Wilii nowego mostu, na tém samém mieyscu gdzie dopiero exystuje stary Zielonym nazywający się, na tychże samych arkadach czyli izbicach, podług zformowanego do tego osóbnego planu i opisania, naznaczone do publicznych targow trzy termina, pierwszy 22, drugi 23, a trzeci i ostateczny 26 dnia nowembra miesiąca teraznieyszego 1826 roku, przeto życzące osoby wziąć na siebie postawienie takowego mostu, zechcą jawić się na pomienione termina do teyże Magistratury Powszechney Opieki z dostateczną ewikcyą w proporcią mającey się zalicytować na to summy, gdzie i kondycye do tego służące objawionemi im będą; wedle zaś Smiety przez Gubernskiego Architekta sporządzoney, wyrachowano na zbudowanie takowego mostu 78,876 rubli 34⅓ kopiejek assygnatami.

Непременный Членъ Приказа и Кавалеръ Петръ Клейстъ.

Секретаръ И. Солиманн.

Начальникъ Стола Губернскій Секретаръ Куликовскій.

---

1 JPan Timoteusz Kuczyński ma honor uwiadomić *Przeswietną Publiczność* w Wilnie; iż przed odjazdem swoim z tuteyszego Miasta będzie miał zaszczyt w dniu 2 pazdziernika 1826 roku dać w tuteyszey Sali Ratuszowey Koncert na Skrzypcach.

Programma Koncertu oznaymiona będzie przez Afisze.

Nowe dzieła.

2 O dyamencie czyli węgliku przez Stanisława Żugarzewskiego Kand. fil. w Wilnie w Drukarni XX. Missionarzow. Można tego dziełka dostać w xięgarniach, JPP. Zawadzkiego, Moritza i Żółkowskiego.

Wolno drukować dnia 14 września 1826 roku Cenzor Ignacy Reszka.

Pozwolono drukować: *Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

w Drukarni Redakcyi.

1 Niżey podpisany nabyłem wiecznością folwark Goykiszki ze wsią Poberze z ludnością i z całą przynależnością w powiecie Upitskim w parafii Pozwolskiey położony od W. Otto von Haarena Kapitana Woysk Rossyiskich za prawem wieczystym w r. 1826 augusta 1 mnie wydanym, żeby nabycie takowe było wiadome powszechności, żeby na ten majątek przez iuryzdatora, i przez nikogo obcego niebyły długi zaciągane, żeby mający pretenzye do Goykiszek przed wydaniem mnie Prawa nastałe, raczyli objawić w tymże folwarku w przeciągu roku teraznieyszego, i żebym po wyściu lat trzech od datty nastania mojego dziedzictwa za żadne stosunki dawne miane do iuryzdatora nie był pociągany, przez gazety Kuryera Litewskiego ogłosić postanowiłem. Datt 1826 7bra 20.

Fryderik Adolf Baron von Schilling-Adeling. Kapitan woysk Rossyiskich.

Takową awizacyą wolno drukować świadczy d. 27 września 1826 r. Cenzor Radzca Stanu Jgnacy Reszka.

1. Niżey podpisany mając pewną wiadomość o summach należnych do aktorstwa WW. Karoliny i Malwiny Andersonówien, przebywających niegdyś w Gubernii Kurlandskiey, a poźniey w St. Petersburgu, dla dobra ichże własnego, życzy bydź uwiadomionym, azali pomienione Karolina i Malwina Andersonówny jako panny lub jako mężatki, same, lub ich prawni sukcessorowie znaydują się w życiu, i gdzie przebywają? w przypadku zaś zeyścia onych pannami, a po za mąż póyściu i ich sukcessorow, podpisany wzywa i prosi każdego wiedzącego o życiu lub zgonie Karoliny i Malwiny Andersonówien, albo po ich za mąż póyściu ich sukcessorow, o przysłanie, jeśli żyją jedni lub drudzy niemylney wiadomości, jeśli poumierali, urzędowych metryk pogrzebowych do miasta Wilna pod adressem podpisanego. Przy czém podpisany zaręcza powrot wszelkich wydatków na pomienione formalności, i na pocztę łożyć się mogących. Działo się w Wilnie roku 1826 miesiąca septembra 24go dnia. Wileńskiego Guberskiego Rządu Sowietnik i Kawaler Otto Anderson.

Dozwala się drukować. D. 25 września 1826 roku. Leon Borowski Cenzor.

ОБЪЯВЛЕНIЕ.

2 Отъ Юрбургской Таможни объявляется, что въ оной хранятся деньги, слѣдующія въ награду за конфискацію лошадей съ повозками бывшихъ подъ извозомъ товаровъ, задержанныхъ въ 1820 году, разнымъ лицамъ, мѣсто пребыванія коихъ Таможнѣ неизвѣстно, а именно: бывшимъ объѣздчикамъ: Грабовскому, Гедговду и Миниху, каждому по 73 р. 45½ коп. почему и имѣють выше означенные лица, а въ случаѣ смерти, ихъ наслѣдники для полученія тѣхъ денегъ явиться въ Юрбургскую Таможню сами, или прислать повѣренныхъ въ установленные закономъ сроки, по истеченіи коихъ, если никто къ полученію не явиться, то деньги оставлены будуть для причисленія къ Казеннымъ доходамъ.

За Секретаря Викторъ Карловичъ.

OGŁOSZENIE.

2 Od Jurborskiey Tamożni ogłasza się, iż w niey chowają się pieniądze, należące w nagrodę za konfiskatę koni z powózkami będącemi pod towarami, zatrzymanemi w roku 1820, różnym osobom, których mieysce przebywania tamożni nie jest wiadome, a mianowicie: byłym objeżdczykom Grabowskiemu, Giedgowdowi i Minichowi każdemu po 73 rubli 45½ kopiejek; zatém wyżey pomienione osoby mają sami, lub w przypadku ich śmierci, sukcessorowie, dla odebrania tych pieniędzy przybyć do Jurborskiey Tamożni, albo przysłać pełnomocnikow w terminie prawnym, po upłynieniu którego, jeśli nikt do odebrania niejawi się, pieniądze te dołączą się do skarbowych dochodow.

Za Sekretarza Wiktor Karłowicz.

2 Przybyłemu ze wsi do Wilna W. Franciszkowi Gorskiemu, zbiegł służący roku 1826 miesiąca września 4 dnia, lat 17, urody sredniey, włosa ciemnego, wzroku niskiego, oczu błękitnych, twarzy okrągławey, nosa krótkiego, zowiący się Maciey Paczkowski lub Maćko. Jesliby był złowiony w Wilnie trzeba się z tém zgłosić do W. Kaczyńskiego, mieszkającego w Domu Kangisera Slosarza, lub do Sądu Niższego, a ten odeszle w Powiat Brasławski do Majątku Adamowa W. Sędziego Adamkowicza, gdzie wyż wspomniony Maćko jest w skaski wpisany.

2 W domu sukcessorów Niszkowskich przy Ulicy Sawicz położonym, znayduje się do najęcia rocznie lub półrocznie wygodny apartament od ulicy, życzący w nim mieszkać, dla umowy raczy udadź się do JP. Rudaka w tymże domie na dole po lewey ręce mieszkającego.

2 Niżey własną ręką podpisany podaje do wiadomości, iż mam schedę z dekretu exdywizorskiego w domu Krzywobłockiego na przeciw klasztoru XX. Bazylianów, trzy pokoje, przedpokóy, kuchnia, szpizarnia, luft i staynia. Ktoby życzył na arendę lub nabyć na wieczność ma zgłosić się do domu Siekierzyńskich za Ostrą Bamą, tam informacyą weźmie. 1826, 7bra 22 dnia.

Franciszek Mączyński b. Assesor.

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięty w tuteyszey gubernii w rosieńskim powiecie, za nieokazanie na piśmie świadectw Adam Bursztеyn; który na examinie w tamecznym Niższym Ziemskim Sądzie powiadał, iż za paszportem danym przez Memelskiego Konsula w r. 1823 februaryi 25 dnia za N. 186 przybył do Rossyi, i po zajawieniu jego w tym sądzie, jak się po sprawce okazało, tegoż roku marca 21 dnia za N. 2085, szedł w tymże roku w miesiącu junii, dla szukania zarobku, do miasta Wilna, lecz na drodze pomieniony paszport u niego skradziono; zatem Rząd Guberski o tym Bursztеynie zrobił postanowienie, między innemi, dla odzyskania wyżey pomienionego zgubionego przez Bursztеyna paszportu, i dostawienia go do tego Rządu, umieszcza to ogłoszenie w gazecie. Dnia 20 septembra 1826 roku.

Sowietnik i Kawaler Iskrzycki.
Sekretarz Lubański,
Powytczyk Szczęsnowicz.

3 Kopia postanowienia Szlacheckiey Opieki Powiatu Wołkowyskiego roku 1826 miesiąca września 1 dnia w Zurnale zapisanego, dla opublikowania razy trzy w gazetach Kuryera Litewskiego.

W zaskutecznienie Jego Imperatorskiey Mości Ukazu z Rządu Gubernialnego Grodzieńskiego pod dniem 19 sierpnia r. b. za N. 23,154 wyszłego, Szlachecka Opieka Powiatu Wołkowyskiego, wypuszcza przez publiczną licytacyą schedę w majątku Teolinie w tuteyszym powiecie położoną, z dusz rewiskich 16, z gruntami, sianożęciami z zabudowaniem i usiewem, czyniącą rocznego dochodu podług przeszłorocznego arędownego kontraktu rubli assygnacyinych 500 do zeszłego Alexandra Grafa Grabowskiego Pułkownika Leyb Gwardyi Jegierskiego Pułku należną, w arędę na tyle lat za gotowe z góry pieniądze, ile potrzeba okaże, na cel uspokojenia pretensyi Leyb Gwardyiskiego Jegierskiego Pułku w illości rubli as-

)3(

tygnacyinych 4,266 kopiejek 30 wynoszącey. Licytacya odbywać się będzie w Szlacheckiey Wołkowyskiey Opiece w dniach 25, 27 i 30 października r. b. do uczęstniczenia którey wszystkich ochoczych ninieyszém wzywa. (Zurnał podpisali) Prezydent Ziemski i Kawaler Jerzy Olendzki, Kalixt Zyliński Sędzia Ziemski Wołkowyski, Władysław Bronic Sędzia Ziemski Wołkowyski.

Zgodność z Zurnałem poświadczam: Zastępujący Marszałka Chorąży Wołkowyski Adam Bychowicz.

---

3 Roku 1826 augusta 28 dnia Sąd Taxatorsko Exdywizorski massy funduszu WJPana Justyna Kwinty Majątku Wedereliszek w Powiecie Brasławskim przez niniejszą awizacyą wszystkie interessowane strony zawiadamiając, iż niezawodnie w dniu 10 miesiąca 8bra roku idącego całą sprawę za remissą Sądu Ziemskiego Brasławskiego do rozpoznania poruczoną oczewiscie wezmie do namowy, że na niestawające strony zapisze amissyą tym obwieszczeniem zastrzega.

Anzgary Masłowski Ziemski Brasławski Prezydent.

Antoni Prewysz Kwinta Sędzia Ziemski Brasławski Exdywizor.

Michał Hryncewicz Ziemski Brasławski Sędzia.

---

3. Oswiadczenie imieniem UUr. Mateusza i Karoliny z Wołodźków, rodzicow, Józefa syna, Antonowiczów Chorąstwa Zawil., zanosi się z następnégo wydarzenia: w roku przeszłym, gdy W. Michał Hołownia Sędzia Gran. Zawil., possydował od brata swojego Benedykta Hołowni folwark Rudoszany, będąc z żoną swoją w majątku naszym Swiranach, ostrzegał że „synowco„wie Jego Konstanty i Felicyan Hołowniowie mię„dzy sobą bracia rodzeni, pokłóciwszy się, jeden „drugiemu różne nieprzyzwoitości zarzucali, mię„dzy jakowemi Konstanty domówił Felicyanowi, „że rękę Pani Antonowiczowey sfabrykował, na „co Felicyan odpowiedział: iż tak trzeba było „zrobić.“ Następnie, skorośmy się dowiedzieli, że Felicyan Hołownia zakupił w Kaznaczeystwie Zawil. papieru herbowego na pisanie obligów do illości 12,000 rubli srebnych, uprzedzeni o odgrożoney fakcyi, chcieliśmy wcześnie przeciw zayść mogącym pismom protestować się; lecz uwaga łatwego pokonania fałszu w obrazie praw i słuszności, wstrzymała nas doczeście od tey ostróżności, dopioro zaś, znaydując w Dodatku Gazety Kuryera Litewskiego pod dniem 2gim idącego augusta, Imieniem JW. Konstantego Hrabi Tyzenhauza Pułkownika woysk polskich, Kamerjunkra Cesarskiego i Kawalera, umieszczone oswiadczenie, z którego informując się; że Felicyan Hołownia Sędzia Graniczny Zawileyski sfabrykowawszy dla siebie oblig na rubli srebrem 300, jakoby przez Hrabi Tyzenhauza wydany, przelał Zydowi Abramowi Morgieysteynowi, i że ma więcey podobnych inskrypcyi, bardziey utwierdzeni zostalismy o prawdzie ostrzeżenia W. Michała Hołowni, zwłaszcza, gdy i drugi stryi rodzony W. Jan Hołownia Rotmistrz, po odkrytey faciendzie obligu Hrabi Tyzenhauza, powróciwszy z Miasta Wilna, zawczora, to jest 9 augusta przybył do Swiran i nam doniosł, że „ Sko„ro już zaszła skarga na Felicyana Hołowni, żyd „ Abram Morgieysteyn przychodził do W. Jana „ Hołowni jako do stryja, radząo się: Czy w u„ godzie zamiany obligu Hrabi Tyzenhauza pro „ persoluto danych przez jego Felicyanowi pienię„ dzy może przyjąć obligi na WW. Swiąteckich „ i Antonowiczach, które Felicyan Hołownia i „ matka jego chcą przelać? Na jakowe pytanie „ W. Jan Hołownia zapewnił żyda, że i te mu„ szą bydź sfabrykowane „ Wszystkie opisane okolicznoscie stawiąc nas Antonowiczów w obawie, azali się nie pojawią jakowe na imie nasze fabrykowane skrypta! do wczesnego uniewinnienia się dają pobudkę, w celu jakowym publicznie i sumiennie objawiamy, że nie tylko nie Felicyanowi Hołowni i jego matce nie jesteśmy winni, ale nadto u wszystkich Hołowniów nigdy żadney pożyczki nie czyniliśmy, owszem zeszły Benedykt Hołownia, żyjąca jego żona i dzieci nam są dłużni, jak swiadczą dekreta i własnoręczne pisma, a tak, jeśliby się w ręku Hołowni Felicyana i jego rodzoney familii, lub od nich u kogokolwiek znalazły jakie nasze niby inskrypcye, te wszystkie nie mogą bydź rzetelne, lecz sfabrykowane, gdyby przeto nikt od powyższych osób w imieniu naszym tworzonych skryptów nie nabywał i nie przyimował, ostrzegamy, iż nikomu bez uprzedzonego z nami zgłoszenia są o prawdzie dokumentów, za żadnym przekazem satysfakcyi jako nie obowiązani czynić nie będziemy, zapewniamy, zaś kar właściwych dopominać się nie zaniedbamy. Pisano roku 1826 augusta 11 dnia, jako Plenipotent za JWW. Antonowiczów podpisuję. Mateusz Bokszański Regent Graniczny P. Zawileysk.

Roku 1826 miesiąca augusta 11 dnia przed Aktami Ziemskiemi Powiatu Zawileyskiego, stawając osobiście W. Jmci Pan Mateusz Torpth Bokszański Adwokat i Regent Graniczny Powiatu Zawileyskiego, niniejsze oswiadczenie w Imieniu JWW. Antonowiczow na Felicyana Hołowni uczynione, dla umieszczenia w protokuł potoczny podał, przyjąłem i że jest wpisane, swiadczę Franciszek z Szwab Szwański Ziemstwa Zawileyskiego Regent.

Takowe oswiadczenie dozwolono drukować dnia 14 września 1826 roku Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

---

3 Nadworny Sowietnik Karol Horehlad po zeyściu ś. p. Eleonory Horehladowey Kollezkiey Sekretarzowey, z woli jey testamentu prawem upoważnionego, nad jey nieletnim potomstwem i majątkiem obrany za opiekuna; wzywa wszystkich zeszłey kredytorow i debitorów, jak równie i tych, którzyby mieli jakie interessa, pretensye lub jey własnoście jakiekolwiek do niey tyczące się i przynależne, iżby w terminie prawnym sami, lub przez swych umocowanych, jedni z jasnemi i prawnemi swych pretensyow dowodami, a drudzy z opłatą należnościow i uiszczeniem się zgłosić się raczyli do niego, mieszkającego w Petersburgu 1szey Admiralicyyney Części 3 Kwartału w domie Demidowa N. 66, wszystkie zaś plenipotencye jakieby komu przez zeszłą Horehladowę były wydane, są nie ważne. Karol Horehlad Nadworny Sowietnik służący w Kontroli Państwa.

Dozwala się drukować dnia 14 września 1826 roku. Cenzor Radca Stanu. Ignacy Reszka.

Od dnia 1 następującego miesiąca października zaczyna się prenumerata na ostatni kwartał roku bieżącego. Cena zwyczayna rubli 2 kop. 25.